

# Nowiny Sportowe STADJONU

Wychodzą w każdy Poniedziałek rano

Adres Redakcji i Administracji: Senatorska, Gal. Luxemburga II p. Telefon 70-56  
Adres Drukarni i Redakcji noonej w niedzielę od godz. 20-ej: Przejazd 10. Tel. 51-25  
Adres „Aj. Wsch.” Chmielna 49. Tel. 121-61. Tel. międzym. 121-17, 121-32, 121-40, 6-25, 97-31

Prenumerata miesięczna „Stadjonu” łącznie z „Nowinami Sport.” 4.300.000 mkp.  
Cena ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy: na 4-ej stronie 10 gr. Reklama na 1-ej stronie 15 gr. Nadesłaue w tekście 25 gr. — Konto czekowe P. K. O. 7498.

## Kłeska Poznania na Górnym Śląsku — Nowy rekord polski w lekkiej atletyce Zwycięstwa Cejzika i Forysia — Berlińczycy w Krakowie



**SKŁADNICA  
SPORTOWA  
WARSZAWA  
MARSZAŁKOWSKA 34  
TEL. 155-01**

Filja: Leszno 9.

**Polska Spółka Sportowa  
Hoża 19**

POLECA.

Dla szkół i klubów wszelkie przybory i kostjomy do gier sportowych, lekkiej atletyki i boks.

Katalogi ilustrowane — gratis

### KRAKÓW

Cracovia—Union Oberschöneweide 4:4 (1:1)

KRAKÓW, 12.4 (A.W.). Mecz wykazał naogół przewagę Cracovii, która prowadząc grę do 6-tej minuty II połowy w stosunku 4:0, przez następne 20 minut słabości, pozwoliła przeciwnikowi grę wyrównać. Niemcy reprezentują bardzo dobrą klasę berlińską. Kondycja fizyczna dobra, jak również start do piłki. Cracovia wystąpiła z Ciszewskim zamiast Kałuży i bez Synowca. Bramki uzyskali Ciszewski (2), Szperling i Węglowski (po 1). W bramce Przeworski bardzo dobry. Sędzia p. Melner. Publiczności z powodu śnieżyicy mało. Rogi 10:0 dla Cracovii.

Cracovia—Union Oberschöneweide 1:1 (0:0)

KRAKÓW, 13.4 (A.W.). Goście lepsi, Cracovia słabsza, niż w dniu poprzednim, pomimo wzmocnienia Kałużą i Popielem. Przewaga Unionu niewyzyskana dzięki szczęśliwej obronie Popiela. Pomoc w Cracovii zamało ofenzywna, obrona mniej dobra, niż zwykle, napał kombinował chwiejnie, zamało strzelając. Rogi 4:3 dla Cracovii. Sędzia p. Sternberg. Publiczności b. dużo.

Zawody Makabi — Jutrzenka odwołane z powodu śnieżyicy.

### DJANA (Katowice)—WARSZAWIANKA 1:0 (0:0)

Rogów 6:3 dla Warszawianki

WARSZAWA, PARK SOBIESKIEGO. 13.4. Skład drużym: DJANA: Stabik; Machinek III, Kania; Feilert, Herman, Lubina II, Bialas, Macinek I. WARSZAWIANKA: Domański; Suchorzewski, Loth III, Pützman, Luxenburg I, Sankowski; Redlich, „Mesto”, Zwierz II, Szenajch, Jung. Po zlikwidowanym szybko pierwszym ataku gości, Warszawianka przez długi czas uparczywie napałowała bramkę Djany. Tempo gry bardzo szybkie, u czarno-białych wielka ambicja. Wszystkie jednak ataki gospodarzy likwiduje wszędzie obecny lewy back Katowiczian, Machinek III. Stabik gra dość szczęśliwie i chwytą parę ostrych strzałów. Atak Warszawianki nie wyzyskuje szeregu dogodnych sytuacji. Po kwadransie, mniej więcej gry, gaśnie słomiany ogień i Warszawianka niezgorzej „spuchnięta” zwalnia tempa. Trafila jednak na przeciwnika, który nie kwapił się z tego skorzystać. Gra nudna, rezultat 0:0 do przerwy, nie zachęca publiczności do wytrwania na deszczu na posterunku. Zaczyna się też dezercja. Po przerwie na rozmiętkiem już boisku gra coraz trudniejsza i coraz mniej ciekawa.

Silniejsza fizycznie Djana uzyskuje teraz przewagę i dopiero na krótko przed końcem gry uzyskuje jedyną bramkę. Domański, który źle się ustawił, nie mógł już obronić strzału. Ostatnie minuty należą do Warszawianki, która mimo rozpaczliwych wysiłków nie może wyrównać.

Djana gra stylem dawniejszym, stosując często long-passingi, technicznie stoi niewysoko. Atak w którym wyróżniał się lewy łącznik Lubina II, był dość nieudolny. Nie miał on ani dobrej kombinacji, ani siły przebojowej. Świetnym graczem jest drobniutki Machinek III, któremu zawdzięczają białozieloni bezowocność gwałtownych ataków Warszawianki na początku gry. Bramkarza Djany robił „trzeciego backa” grając więcej nogami niż rękoma. Często wykopywał piłkę, gdy mógł ją chwycić. Zresztą obaj bramkarze nie mieli pola do popisu.

Drużyna Warszawianki dość jednolita. Nie wyróżnił się specjalnie ani żaden z graczy, ani żadna z Inji, Suchorzewski był lepszy niż zwykle. Obecności Szenajcha, mało odczuwało się w ataku Warszawianki. Widać w nim było brak treningu piłkarskiego. Grał (Dokończenie na stronie 3-ej).

P. K. O. 201-060

Wytwórnia artykułów sportowych

Telefon 52-92



**I. PACZKOWSKI i Synowie**

Poznań, ulica Łąkowa 10

Kompletne wyekwipowanie dla drużyn footballowych i lekko-atletycznych.

Wyroby własne. Towar pierwszorzędny! Ceny umiarkowane.



**ZWIEDZAJCIE**

wystawę modeli

**LOTNICZYCH**

Nowy-Swiat 67.

WARSZAWA

Śródmieście-Przedmieście 15

Nowy-Swiat 61

ZAKOPANE

ul. Krupówki 27.



## Praca związków

Nemożność podołania wszystkim swym zadaniom jest w polskich związkach sportowych objawem powszechnym i zupełnie zrozumiałym. Oprócz głównej przyczyny tego stanu rzeczy — braku ludzi — jest jeszcze druga, równie ważna: przeładowanie programu.

Należałoby zastanowić się nad tem, co właściwie stanowić powinno zakres działalności państwowych związków sportowych.

Na pierwszy plan wysuną się tu cztery zadania kardynalne: reprezentacja wobec władz, reprezentacja wobec zagranicy, wydawanie przepisów i propaganda.

Pierwsze z tych zadań spełniają związki w niedostatecznej mierze, drugiem zajmują się tylko nieliczne, natomiast o propagandzie nie myśli na serio prawie żaden. Wszystkie natomiast dość chętnie korzystają ze swej piątej atrybucji — rządzenia.

Wymienione zadania zaniedbuje dziś większość naszych związków, chociaż kilka z nich pracuje pozytywnie. Przyczyną tego jest zaabsorbowanie ich inną pracą — a więc w pierwszym rzędzie organizacją techniczną zawodów, utrzymywaniem parków i boisk i t. d. — pracą z którą w zasadzie nie powinny mieć państwowe związki nic wspólnego. Zadania te powinny spełniać kluby.

Tutaj trafiamy na główną trudność w działalności związków: brak klubów, na których mogłyby się opierać. W wielu gałęziach sportu, władza, która ma nią kierować, powstała wcześniej, niż towarzystwa, które ją uprawiają. W tych warunkach związki zamiast być powoływane przez kluby, muszą o ich tworzenie dopiero same zabiegać.

Dziś więc podstawowym postulatem organizacyjnym sportu polskiego staje się przerzucenie na kluby całości prac technicznych i pozostawienie związkom wyłącznie atrybucji kierowniczych i reprezentacyjnych. Związki muszą być głową organizmu sportowego, a nie głową i mięśniami jednocześnie.

## Bieg okrężny w Gnieźnie

GNIEZNO (AW.). Bieg okrężny w Gnieźnie był dla Wielkopolskich biegaczy generalną próbą przed biegiem „Kurjera Poznańskiego”. Trasa 7 klm. Zwyciężył Szwarz („Warta”) przed Mallowem i Dajewskim (obaj „Stella”).

## Cross-country we Lwowie

Bieg na przełaj Pogoni (klubowy). Trasa 5 i pół klm. 1. Haliński, 2. Prugar, 3. Krzywobłodski. Startowało 5-ju.

Bieg na przełaj Hasmonei. 1. Fisch (Hasmonea), 2. Stecker (Czarni), 3. Rosenbusch (Czarni). Startowało 15-tu.

## ŁÓDŹ

WISŁA (Kraków) : LKS — 3 : 0 (1 : 0)

ŁÓDŹ, 13.4. (AW.). Wisła zaczyna i momentalnie zyskuje przewagę. Grając przeważnie skrzydłami, stwarza co chwila groźną sytuację pod bramką łodzian. Po 10 minutach gra przenosi się na środek boiska. Obustronne ataki, wreszcie w 36 minucie Reyman I w zamieszaniu pod bramką, uzyskuje 1-zy punkt dla Wisły. Następuje krótka chwila przewagi gospodarzy, potem, po przerwie, ataki czerwonych. Po zmianie stron długi czas utrzymuje się równowaga. Jedynie w 3 i 4 minucie dwa wypadki Wisły z tych jeden uwieńczony bramką z ładnego balonika Reymana I. LKS zyskuje 2 rogi. Skrzydła LKS'u świetnie obstarwane przez pomoc. Wisła gniecie. Rzadkie wypadki LKS'u załamują się na linii pomocy czerwonych.

W 31 minucie sędzia usuwa z boiska Adamka, a w parę sekund po nim rozkaz opuszczenia boiska otrzymuje Krupa, obaj z Wisły. Po konferencji kapitana Wisły z sędzią, Krupa pozostaje na boisku. Trzy bramki dla gości padły w 40 minucie ze strzału Reymana. Sędziował p. Handtke.

ŁÓDŹ, 12.4. (AW) Mistrzostwo klasy C LKS III — UNION III 9:0 LKS III — SIŁA III 6:1. RAPID — SPARTA 5:3.

ŁÓDŹ, 13.4. (AW) Mistrzostwo klasy B. GMS — SZTURM 2:1. WIDZEW — KANIÓW 2:1. Spotkanie towarzyskie SOKÓŁ — CONCORDIA 2:2.

## TORUŃ

POLONJA (Warszawa) — TKS 1:1 (0:0)

TORUŃ, 13.4. (AW). Dziś odbył się mecz Toruńskiego Klubu Sportowego z „Polonią” warszawską. Pogoda nie dopisała, przez cały czas zawodów przyszył śnieg. Boisko młęknie. Polonia w składzie najlepszym. TKS z 3 rezerwowymi. Do przerwy gra toczy się na połowie „Polonii” prze-

rywana nielicznymi wypadami Warszawiaków.

Po pauzie chwilowo inicjatywę bierze Polonia, lecz już po paru minutach TKS ma przewagę, którą zachowuje do końca gry. W TKS zasługuje na wyróżnienie środkowa trójka napędu oraz obrona.

## KATOWICE

Mecz międzymiastowy

GÓRNY ŚLĄSK — POZNAŃ 7:2 (3:1)

KATOWICE 13.4. (AW.). Reprezentacja Górnego Śląska wystąpiła w następującym składzie: Goerlitz I (FCK) obrona, Kusz (Ruch), Urbańczyk (Amatorzy) pomoc, Kozierczyk, Lewdon (Pogoń), Duda (Amatorzy), napad Pazurek (Pogoń), Nastulla (Naprzód), Richter (IFCK), Ropus (Załęże), Schymala (Amatorzy). Drużyna Poznania: Bramkarz Malski, obrona Kowalski (Unja), Smigla, pomoc Spojda, Kosiński, Olszowski (Warta), Koszuta (Poznań), Einbacher, Staliński, Przybysz (Warta), Kernlein (Unja). W ostatnim momencie zmieniono skład reprezentacji Górnego Śląska, która znakomicie wywiązała się z zadania.

Nieco słabsi byli Kusz, Lewdon i Duda.

Bramkarz Poznania bardzo słaby, słaby również Olszowski w pomocy, Kosuta w napadzie. Środkowa trójka znakomita. Boisko śliskie, pokryte kałużami wpłynęło w wielkiej mierze na wynik. Sędzia bardzo dobry. Pomimo błota gra prowadzona od początku do końca w ostrym tempie, wynik zupełnie odpowiada stosunkowi sił. Poznań swoją trójką środkową prowadzi piłkę przed samą bramką przeciwnika, gdzie zwykle dopiero Urbańczyk albo bramkarz wyjaśniają sytuację. Górny Śląsk pracował znakomitemi skrzydłami. Publiczność 3 i pół tysiąca.

## LWÓW

POGOŃ — POLONJA (Przemyśl) 3:0 (0:0)

LWÓW, Niedziela 13.4. (AW.). Gra żywa i interesująca, chwilami za ostra. Polonia miała w pierwszej połowie taktyczną przewagę nie wyzyskaną wskutek braku orientacji. W ataku Pogoni bohaterem dnia był Wacek Ku-

char, który strzelił wszystkie trzy bramki. Natomiast skrzydła Pogoni nie były na wysokości zadania. Bramkarz Polonji uratował wiele niebezpiecznych sytuacji.

CZARNI — LECHJA 3:0 (2:0)

LWÓW, 13.4. (AW). Kosunek cyfrowy nie odpowiada istotnej przewadze Czarnych. Lechja nie wyzyskała

jednego, Czarni zaś dwóch rzutów karnych.

19 pp. — AZS 4:0 (1:0)

LWÓW, Sobota 12.4. (AW). Debiut najmłodszej drużyny klasy A okr. lwowskiego, zakończył się dotkliwą

kłeską, spowodowana brakiem treningu. 3 bramki uzyskał 19 pp. w ostatnich pięciu minutach gry.

HASMONEA — METAL 1:0 (0:0)

LWÓW, 13.4. (AW). Gra chaotyczna. Jedyna bramka dla Hasmonei uzyskana z przeboju.

## POZNAŃ

WAWEL (Kraków) — POSNANIA 5:2 (1:1)

POZNAŃ 13.4. (A.W.) Mecz Poznania z Wawelem zakończył się zwycięstwem drużyny krakowskiej 5:2. Wawel okazał się zespołem jednolitym i twardym. Goście mieli znaczną przewagę; grą ich kierował dobry środkowy pomocnik Zachner. Poznania wystąpiła osłabiona, gdyż dała 2 graczy do reprezentacji Poznania w Katowicach; tem się tłumaczy znaczna jej porażka. Sędzia p. Mallow, pogoda fatalna.

3 pułk Lotn. — Unja komb. 7:1

Mecz rozegrany podczas śnieżycy trwał tylko 55 m. Drużyna lotników święci nowy tryumf dzięki środkowemu napastnikowi, który zdobył wszystkie 7 bramek.

POGOŃ II — POSNANIA II 3:1

## Zawody narciarskie o mistrzostwo

Akad. Zw. Sport.

na Babiej Górze.

Mistrzem na rok 1923/4 Eugenjusz Kaliciński A. Z. S. Kraków.

W dniach 23-25 marca b. r. odbyły się na Białej Górze zawody narciarskie o mistrzostwo Polskich Akademickich Związków Sportowych, zorganizowane przez Sekcję Narciarską A.Z.S.-u krakowskiego, a będące zakończeniem ogólnopolskich rozgrywek o mistrzostwo A.Z.S.-ów, w szeregu gałęzi sportowych, o puchar Naczelnika Państwa. W ramy organizacyjne zawodów włączone zostały zawody o mistrzostwo Sekcji Narciarskiej A.Z.S. Kraków o nagrody Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, i prof. Dra W. Goetla.

Zawody połączone z 3-dniową wyścigką narciarską w pasmo babiogórskie (Beskid Zachodni), ścignęły oprócz licznego grona członków A.Z.S., również zawodników z Zakopanego, Nowego Sącza i Bielska.

Wyniki zawodów są następujące:

I. Bieg dla panów (8 km): 1. Daszyński Stefan (A.Z.S. Kraków) 24:12<sup>2</sup>/<sub>5</sub>. 2. Kaliciński Eugenjusz (A.Z.S. Kraków) 24:43<sup>2</sup>/<sub>5</sub>. 3. Gałca Władysław (A.Z.S. Kraków) 25:03<sup>2</sup>/<sub>5</sub>.

II. Skoki: 1. Kaliciński Eugenjusz p. 16:50 2. Kein Artur p. 16:25. 3. Żychoń Stefan p. 16: — wszyscy z A.Z.S. Kraków, najdłuższy skok Kein na ponad 10 m.

III. Bieg dla pań (8 km): 1. Pacewiczowa Zofja (A.Z.S. Kraków) 31:26<sup>2</sup>/<sub>5</sub>.

P. Wanda Dubieńska, mistrzyni Polski na rok 1924, wycofała się z biegu w ostatniej chwili.

Klasyfikacja ostateczna: 1. Mistrzem polskich Akademickich Związków Sportowych w narciarstwie na rok 1923/4, jakoteż mistrzem Sekcji Narciarskiej A.Z.S. Kraków na rok 1923/4 (nagroda hon. Senatu Uniw. Jag.) został na podstawie osiągniętych wyników w biegu i skoku Eugenjusz Kaliciński (A.Z.S. Kraków).

2. Nagrodę honorową prof. dra Walerego Goetla za pierwsze miejsce w biegu zdobył Stefan Daszyński (A.Z.S. Kraków).

## LUBLIN

WKS — AZS 6:1

LUBLIN 13.4. (AW). Zapowiedziane zawody piłki nożnej między Legią warszawską a WKS Lublin nie odbyły się z powodu niestawienia się Legii. Wobec tego rozegrano zawody z zaim-

prowowaną drużyną AZS niekompletnym składzie, których wynik 6:1 na korzyść WKS świadczy o ogromnej przewadze fizycznej i technicznej drużyny wojskowej.

## KRÓLEWSKA HUTA

Amatorski Klub Sportowy — SC Beuten 09 2:2 (1:2)

KRÓLEWSKA HUTA 12.4. (A.W.) Mistrz niemieckiej części Górnego Śląska Beuten 09 chciał powetować dotychczasowe klęski niedługo poniesione od polskich drużyn i grał bardzo ambitnie, ale brutalnie. Do przer-

wy nawet prowadzi 2:1, jednak po przerwie drużyna niemiecka, nie zadowolona z orzeczenia sędziego schodzi z boiska. Amatorzy nie mieli pozwolenia na granie z drużyną zgraniczną.

# WARSZAWA

**Ruch—WTC 1:0 (0:0)!!!**

Mistrzostwo kl. B okręgu warszawsk. 13.IV. Boisko Legji. Grę rozpoczyna w ostrem tempie „Ruch“, gra jednak pod wiatr i WTC odbiera mu piłkę, przenosząc grę na czas dłuższy na połowę „Ruchu“, który „muruje“ bramkę, nie dając WTC zaznaczyć swej przewagi cyfrowym wynikiem. Po przerwie schodzi z boiska utracony Koch, jeden z najlepszych graczy WTC, czem: zdeprymowana drużyna traci przewagę i „Ruch“ uzyskuje rozstrzygającą bramkę przez prawego łącznika. Wysiłki WTC, by wyrównać, nie dają rezultatu. Następuje jeszcze rzut karny dla „Ruchu“ niewyzyskany i zawody kończą się nieprzewidzianym wynikiem 1:0 dla „Ruchu“. Sędziował dobrze p. Walczak.

**Varsovia II—Polonia II 2:2 (2:2)**

Mecz o mistrzostwo grupy rez. kl. B. 12.IV. Boisko Legji. Grę rozpoczyna „Varsovia“ szybkim atakiem, zniweczonym przez bramkarza Laskowskiego; następuje szereg ataków obustronnych, niewyzyskanych wskutek niezadności napastników. W 8. „Varsovia“ strzela bramkę z karnego przez środk. pomocnika. Do przerwy „Varsovia“ zdobywa jeszcze jedną bramkę a „Polonia“, 2 przez Malinowskiego i Biblicha. Po przerwie „Varsovia“ braki techniczne stara się nadrobić grą ostrą, wskutek czego 3 graczy „Polonii“ „utraconych“ schodzi z boiska i wynik remisowy utrzymuje się do końca. Gra obustronnie na niskim poziomie.

„Polonii“ doskonale się zapowiada młodzieńki bramkarz Laskowski. Sędzia p. Posner.

**K. S. 21 Warsz. p. p. — Bar Kochba I 3:1 (1:1)**

WARSZAWA 12.IV. Boisko w Cytadeli. Zawody towarzyskie. Sędziował p. Krukowski. Rogów 4:3 dla KS 21 p. p.

**Ascola—ZAWF 4:1 (1:1)**

WARSZAWA, 10.4. Towarzyska rozgrywka pretendentów do mistrzostwa klasy C.

**Warszawianka III—Ascola II 7:2**

11.4. Junjorzy Warszawianki znacznie lepsi technicznie i taktycznie od przeciwnika.

**Ascola—K.P.W.F. 8:0 (3:0)**

13.4. Nadspodziewanie wysoka porażka K.P.W.F. Ascola wykazuje znaczną poprawę formy.

**Varsovia—Skra 4:2 (2:1)**

WARSZAWA 13.IV. Park Sobieskiego. Pewne zwycięstwo A-klasowej „Varsovii“, gniotącej cały czas przeciwnika. W „Varsovii“ doskonali obaj łącznicy, zwłaszcza Kaczanowski. W „Skrze“ wyróżniła się pewna obrona (Kozioł). Sędzia p. Bincer.

**Orkan — Olimpja — 2:1 (0:0).**

WARSZAWA 13.IV. Boisko Legji. W pierwszej połowie przewaga „Orkanu“, niewykorzystana wskutek bezcelowości gry napadu, mającego b. słaby dzień. Po przerwie w 5 min. „Orkan“ strzela bramkę przez Kempę mimo uchwycenia piłki na ziemi przez bramkarza. W 15 m. rewanżuje się „Olimpja“ z karnego, przytem sędzia wyklucza z gry lewego obrońcę „Orkanu“. Wskutek osłabienia w ten sposób obrony „Orkanu“ „Olimpja“ uzyskuje przewagę, nie umie jej jednak wyzyskać. Na krótko przed końcem schodzi jeszcze z boiska Kempa i „Orkan“ zdobywa decydującą bramkę z przeboju Rykowskiego. Sędziował słabo p. Bednarski.

# DJANA (Katowice) WARSZAWIANKA 1:0 (0:0)

(Dokończenie).

on dość ostrożnie widać „szanuje się“, jako kandydat olimpijski w lekkiej atletyce. Udział jego w grze przynosi mniej korzyści drużynie niż szkody jemu samemu jako lekko atletcie.

Nie możemy pominać niesportowego sposobu gry lewego pomocnika

Warszawianki, Sankowskiego, który systematycznie strącał piłkę ręką, wiedząc, że podyktowany za to rzut wolny wyjdzie na dobre drużynie. Jest to celowe szukanie korzyści w przekraczaniu przepisów i powinno być karane wykluczeniem z gry.

Sędziował doskonale p. Strzelecki.

## Zawody lekkoatletyczne Warszawianki

(12 i 13 kwietnia)

**200 m.** 1. Piątkowski Henryk (Pol.) 25.4 s. 2. Dzierżgowski (Warsz.) 3. Skręt (Mińsk Maz.)

**5000 m.** 1. Szelestowski (Pol.) 17.49. 2. Łukaszewicz (Pol.) o pierś. 3. Wituch (Warsz.) czas słaby.

**Kula (panowie).** 1. Cejzik (Pol.) 11.42 rekord WOZŁA. 2. Petrovic (Pol.) 10.58. 3. Miazio (Warsz.) 9.50; Poza konk. Zajączkowski (Orkan) 10.5.

**800 m.** 1. Foryś (Warsz.) 2:12.1 czas zupełnie dobry. 2) Jaworski (AZS) o 2 m. 3. Kostrzewski I (AZS). Foryś zwycięża dzięki taktyce, idąc pod wiatr za plecami współzawodników i wysuwając się później doskonałym finiszem.

**Skok w dal panów.** 1. Sośnicki 613 cm. 2. Rykowski 587 cm., 3. Świętochowski. Popis Polonii.

**Skok w dal pań.** 1. Sadkowska 433 cm., 2) Lubicka 426 cm. 3. Żakówna 414 cm.

**Skok w wyż pań.** 1. Taborowiczówna 127 cm. poza konkursem 131.5 cm. rekord polski, 2) Witkowska 127 cm., 3. Sadkowska 121.5 cm. Wszystkie z Sokoła

**Dysk 1** Cejzik (Pol.) 34.28 m., 2. Petrovic (Pol.) 31.51 m. 3. Miazio (Warsz.) 29.60 m).

**Chód 10 km 1** Busiakiewicz (Pol.) 54.47.2. 2. Suchcicki (AZS) o 40 m w tyle 3. Ciepłowski (Or.) 645 m. Z początku prowadził Suchcicki, nadając szalone tempo, wkrótce jednak padł ofiarą b.aku treningu, wyczerpując się i ustępując pierwszeństwo Busiakiewiczowi.

**Trójakok 1** Rykowski (Pol.) 11:97 2 Sośnicki (Pol.) 11:88. Niezwyciężony dotychczas w naszym środowisku mistrz i rekordzista, Polski uległ swemu dobrze się zapowiadającemu młodemu koledze klubowemu.

**Kula (panie)** 1 Ułasewiczówna (Sokol) 7.25—rekord WOZŁA 2. Poruszewska (Sok.) 6.62, 3 Śmidówna I 6.48. U Sokolic brak sprintu, działa tylko siła ramion.

**Oszczep.** Cejzik (Pol.) 43.79 2. Jaworski (AZS) 43.62, 3. Klarner (Sok.) 38.01. Przez pierwsze dwa rzuty prowadził Cejzik, nagle Jaworski wyszedł z trzeciego na 1 miejsce, poprawiając swój rzut o 10 metrów. Zaledwie w przedostatnim rzucie zdystansował go Cejzik, i to bardzo nieznacznie.

**400 m.** 1. Kostrzewski II (AZS) 56.4 s. bez wysiłku, 2. Jim (Warsz.)

**100 m.** 1. Szesnajch 11.5 s., 2. Prażmowski [o 5 m., 3. „Jim“ (Warsz.), Benefis „Warszawianki“, z której wyszło 5-u ludzi do finału.

**60 m. pań.** 1. Sadkowska (Sok.) 8.6 s. 2. Ułasewiczówna (Sok.) 3. Liebhartówna (Pol.)

**1500 m.** 1. Foryś 4.31, czas, doskonały. Foryś jest obecnie w znakomitej formie i stosuje doskonałą taktykę. 2. (poza konk.) Jaworski (AZS).

**110 m. z pł.** 1. Cejzik 19.1 s. 2. Piątkowski. Skok wzwyż panów. 1. Rokicki (Sok.) 167 cm. — jak na początek sezonu świetnie. 2. Rogalski (Varsovia) 157 cm. 3. Braude (Pol.) 151 cm.

# WARSZAWA

**Makabi (Warszawa)—Legja — 2:1 (2:1)!!!**

WARSZAWA 12.IV. Boisko Legji. W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę ma „Legja“, rzadko jednak udaje się jej przedrzeć przez b. dobrą w defenzywie pomoc i obronę „Makabi“. Białoniebiescy od czasu do czasu organizują wypadki trójką środkową, i w 24' uzyskują bramkę ze strzału lewego łącznika, puszczoną przez Akimowa mimo ładnej robinzonady; a w 2 min. później Zelcer dodaje swym barwom punkt 2. Teraz „Legja“ energiczniej przechodzi do ataku i w 30' strzela honorową bramkę Sobolta, zawinioną przez Dinera, bram-

karza „Makabi“. Do przerwy utrzymuje się rezultat 2:1.

Po pauzie Legja napróżno stara się wyrównać. Pod koniec „Makabi“ uzyskuje przewagę, nie wyzyskując jednak kilku pewnych sytuacji. Mecz kończy się niespodziewanym zwycięstwem drużyny B-klasowej. „Legja“ wystąpiła z rezerwowymi, na czym ucierpiła jej jednolitość; „Makabi“ to zespół ambitny i rozporządzający doskonałym materiałem fizycznym. Przy pilniejszym treningu mogłyby się wyrobić na b. dobrą drużynę. Sędzia p. Jaczynowski.

## Piłka koszykowa

**8.IV. Orzeł Biały II — YMCA 8:30 (3:15).** Zwycięstwo swe YMCA zawdzięcza lepsze- mu zgraniu i pewnym strzałom. Orzeł Biały ruchliwy, przedstawia jeszcze materiał surowy. Najlepszzy na boisku Roszkowski (YMCA). Sędziował dobrze p. Sikorski.

**9.IV. Poselstwo USA—YMCA 36:28 (10:15)** Piękne zwycięstwo Amerykan. USA: Scott, Woodart, Riggs, Zagórski, Doss.

YMCA: Roszkowski, de Latour, Tomaszewski, Zwoliński, Samborski po przerwie Jobte, Goleczyński.

Grę zaczyna YMCA. Żywe tempo, dobry start, kombinacja, wszystko przemawia za jej zwycięstwem. Prowadzi też w pierwszych minutach gry 6:0. Amerykanie jednak

nie tracą nadziei i wkrótce dzięki świetnemu Woodartowi biorą inicytywę w swe ręce. Do przerwy prowadzi jednak YMCA 15:10. Po przerwie drużyna USA podniecana okrzykami przez liczną zebraną kolonję amerykańską, atakuje bez przerwy, chcąc wyrównać. Trzecia ćwiartka kończy się 24:23 dla Amerykan.

YMCA pewna dotychczas zwycięstwa traci głowę. USA zachęcona powodzeniem naciska coraz energiczniej. Mecz kończy się ostatecznie zwycięstwem USA 36:28.

Mecz prowadzony ostro, lecz fair, należał niewątpliwie do najpiękniejszych jakie widziało Warszawa. Amerykanie zawzię- czają zwycięstwo świetnym tyłom i doskonałemu Woodartowi, najlepszemu graczowi w Warszawie.

YMCA grała jak zwykle b. dobrze uległa jednak rutynie USA. Wyróżniali się Tomaszewski na centrze, niezwykle ruchliwy, i pewny w strzałach, oraz Roszkowski.

# STRZELECKI

Jeden z ostatnich numerów „Stadjonu“ w dziale „Wychowanie fizyczne w szko- łach“, podał wiadomość wprost sensacyjną. Oto w programie zawodów międzyszkol- nych „na skutek sprzeciwu Wydz. Wych. Fizycz. przy M.W.R. i O.P.“ zamiast biegu na 500 m. odbędzie się chód na tej samej przestrzeni“.

Można stąd wysnuć 2 wnioski: a) że Wydz. Wych. Fiz. przy M.W.R. i O.P. uważa bieg na 500 m. za rzecz szkodliwą i b) że nie orientuje się do tego stopnia w lekko- atletyce, że nie wie, iż chód na tak krótką metę jest i bezcelowy i niemożliwy do tech- nicznego przeprowadzenia.

Drugi wniosek, zdaje się nie ulega wąt- pliwości (a szkoda!)—co do pierwszego ra- dziłobyśmy wiedzieć na czem Wydz. Wych. Fiz. Opiera ten dość swoisty pogląd?

## Wiadomości poważne

W ostatnim (15) numerze „Stadjonu“ do kroniki zaplątały się z winy secera dwi- „wiadomości niepoważne“ o Charltonie i o wielkiej liczbie Reyów na Olimpiadzie. Na- wiono nam, że znaleźli się nawet czytelnicy, którzy wzięli to na serio, i dziwili się dlaczego Joe Raya nazwano „młodym i ma- ło znanym“, nie spostrzegając w tem żartu. No, ale wiadomości o takich czytelnikach musimy zakwalifikować też do „niepoważ- nych“.

## Wiadomości niepoważne

Szenajch do czasu Olimpiady nie będzie grał w piłkę nożną, by oszczędzać się dla lekkiej atletyki.

Mecz rewanżowy Siki — Carpenter dzie do skutku.

Verein für Rasenspiele w Królewcu. Hucie słusznie zrobił, zmieniając gwał- zwę na „Amatorski Klub Sportowy“.

W parku Sobieskiego w niedalekiej przy- szłości staną trybuny pod dachem.

## MARJAN STRZELECKI



Filar PKIO i Warsz. Kolegium Sędziów.

## Bieg okrężny naokoło Cytadeli

Dnia 13.4 odbył się po raz pierwszy doroczny bieg naokoło Cytadeli, ur- rządzony staraniem K. S. 21 Warsz. p. p. Długość trasy około 3500 mtr. dość urozmaicona i trudna. Starto- wało 31 zawodników. Zakończyli bieg wszyscy. 1. plut. Romas w czasie 11 m. 11.2 s., 2. szer. Zalewski w czasie 11 m. 12.2 s., 3. szer. Bub- niak w czasie 11 m. 20 s. wszyscy z 21 p. p. Poza konkursem sierż. Zach- myc Wojciech 21 p. p. w czasie 11 min. 9 sek. Organizacja biegu bar- dzo dobra 21 p. p. należy się uana- nie za propagandę sportu wśród sz- regowych.

**Kronika krajowa**

**BOKS**

Odczyt Wiktora Junoszy. Dziś 14 kwietnia o g. 8.30 wiecz. odbędzie się w gimn. im. Jana Zamoyskiego (Smolna 30) powtórzenie ciekawego odczytu Wiktora Junoszy p. t. „Boks w przeszłości i teraźniejszości”. W którym prelegent przedstawi dzieje rozwoju tego sportu. Odczyt ilustrowany będzie pokazem.

W poniedziałek 21 b. m. odbędą się w Poznaniu zawody o mistrzostwo Polski w 3 najcięższych i ciężkiej wadze, których przeprowadzenie PZB polecił Wielkop. Kl. Boks. Mistrzostwa wag lekkiej, półśredniej, średniej i półciężkiej odbędą się w Warszawie 5 maja. Polski Zw. Boks. już rozpoczął przygotowania, pragnąc imprezę, zorganizowaną bez zarzutu, naprawić złe wrażenie, które pozostawiły niefortunny mistrzostwa Warszawskie.

Polski Związek Bokserski komunikuje w odpowiedzi na zapytanie redakcji „Nowin Sportowych Stadjonu” z d. 31 marca b. r., że „Polski Zawodowy Związek Bokserski” jest mu nieznanym, a ordynarnie napastliwe stanowisko jakie zajął w stosunku do PZB., w liście wystawianym do prasy, nie ma bytu tylko zignorować.

Co do pp. Łady i Karczmarska, stojących na czele zarządu Warsz. Amat. Kl. Boks. „Knock-Out”, należących do PZB. to sprawa ta obecnie znajduje się w toku likwidacji. Klub „Knock-Out” został w styczniu b. r. przyjęty do PZB. w charakterze członka kandydata z zastrzeżeniem, że w najbliższym czasie powoła na miejsce tymczasowego zarządu, w skład którego wchodzi trenerzy zawodowi klubu pp. Ł. i K. — zarząd złożony wyłącznie z amatorów.

Ponieważ klub do tej pory tego nie uskutecznił, a przeciwnie toleruje wysoce niepożądaną działalność pp. Ł. i K., która spowodowała dyskwalifikację klubu po zawodach 23.I b. r., a ostatnio wyraziła się w podpisaniu kompromitującego listu Zaw. Związku Boks. do prasy — na zebraniu zarządu PZB. w d. 3.IV zapadła uchwała, na mocy której klub „Knock-Out” winien do d. 27.IV wyłonić z siebie zarząd amatorski, w przeciwnym razie, zostanie wykreślony z listy PZB., a wszyscy jego członkowie uznani i ogłoszeni za zawodowców.

5 drużyna harcerska w Poznaniu urządziła 12 b. m. zawody bokserskie; protektorat nad nimi objął ppłk. Sikorski, kierownik Wojsk. Szkoły Gimn. i Sportow., przemówienie wstępne wygłosił kpt. Baran.

„Zbyszko” w Poznaniu urządza w maju międzynarodowe zawody.

**PIŁKA NOŻNA**

Kapitanem Związkowym LZOPN. został p. Heljodor Konopka.

Rugbywki kl. C rozpoczną się w maju.

Warszawianka organizuje w lecie r. b. turniej po Estonji.

Przyjazd Norden 08 (Berlin) do „Warszawianki” został odwołany z powodu dyskwalifikacji kilku graczy berlińskiego klubu.

W dn. 16 b. m. (najbliższa środa) odbędzie się w parku Sobieskiego mecz Legji z berlińską drużyną Union Ober schöneweide.

Polska—Jugosławia, mecz, mający się odbyć w dn. 27 b. m. w Zagrzebiu, został przełożony na sezon jesienny.

Wielkanocny turniej Polonii nie dojdzie do skutku, Polonia rozegra w dn. 20 i 21 b. m. dwa mecze z Luckenwalde B. V. (Berlin).

# Kolarski „pierwszy krok” Stadjonu

Kolarstwo polskie szczyti się świetną tradycją i obecnie jest jedną z gałęzi sportu, na którą na Igrzyskach olimpijskich możemy najwięcej liczyć.

Jednakowoż posiadając doskonałych jeźdźców torowych odznaczamy

brak jeźdźców szosowych,

których policzyć można na palcach.

Kolarstwo jest sportem wybitnie demokratycznym, dla każdego dostępnym. Nie każdy tylko zdaje sobie sprawę, iż ten rower, którego oodziennie używa, jako środka lokomocji, może stać się przyrzędem sportowym, dopomóż mu do osiągnięcia zérovia i tężyzny fizycznej.

Cheąc pobudzić szerokie warstwy młodzieży do uprawiania kolarstwa sportowo, dać możność wykazania swych sił ukrytym talentom, jednym słowem przyczynić się jak-najwydatniej do wytworzenia narybku kolarskiego w tej dziedzinie, w której jesteśmy najslabsi — postanowiliśmy zorganizować

**wielki wyścig szosowy**

otwarty wyłącznie dla jeźdźców nielicencjonowanych, którzy nie zdobyli jeszcze nigdy nagród w zawodach kolarskich. Będzie to więc konkurencja, zarezerwowana dla nowicjusów, wśród których pragniemy znaleźć jaknajwięcej przyszłych gwiazd.

Projektem naszym (podzieliliśmy się ze Związkiem Polskich Towarzystw Kolarskich, który natychmiast zgodził się wziąć na siebie przeprowadzenie techniczne tej imprezy. W porozumieniu z nim ustalona została data wyścigu na

**8-go maja**

i przestrzeń, która wyniesie 25 km.

Regulamin naszego kolarskiego „pierwszego kroku” podamy w najbliższym numerze „Stadjonu”, który ukaze się w czwartek dnia 17 b. m. Narazie ograniczamy się do zaznaczenia, iż zgłoszenia przyjmować będzie nasza Redakcja (Senatorska, Gal. Luxemb.) do 1 maja. Ażeby zachęcić do wzięcia udziału

w naszym wyścigu jaknajszerszą kofa, postanowiliśmy obdarzyć go licznymi i cennymi nagrodami których wyszczególnienie podamy po ostatecznym ustaleniu.

Lecz to jeszcze nie wszystko. Nie dość bowiem zachęcić trzeba wzbudzić zapał podtrzymać. Więc nie ograniczamy się do zorganizowania wiosennego „pierwszego kroku”, ale w końcu sezonu, dnia 21-go września urządzimy wyścig jesienny, do którego dopuszczeni będą uczestnicy zawodów 8-go maja, i w których będą mogli wykazać, jakie postępy poczynili podczas sezonu. Tym, którzy dowiodą, iż sumiennie pracowali nad sobą i polepszyli znacznie swe wyniki, rozdamy osobne nagrody, niezależnie od zajętego miejsca.

Zagranicą do takich zawodów staje tysiące kolarzy. Lata przejeżdżają podobne liczby będą u nas do pomyślenia; chcielibyśmy jednak, by w dniu 8 maja

do startu stanął każdy,

któ tylko będzie w posiadaniu jakiegokolwiek roweru.

Górny Śląsk—Pogór (Katowice) 2:2 (1:0) KATOWICE 9.III. Zawody próbne reprezentacji Górnego Śląska zakończyły się nieomal skandalem. Honor reprezentacji uratował jedynie Górlitz I w bramce i Rokus w napadzie. Wynik remisowy jest tylko przypadkiem a w rzeczywistości reprezentacja powinna była wysokocyfrowo przegrać.

Wydział Gier GOZPN zestawiając reprezentację, widocznie kierował się interesami klubowemi.

„Warta” zaprosiła na Wielkanoc berliński klub „Victorja 1899”, który ma w swym składzie kilku graczy międzynarodowych.

**LOTNICTWO**

Jak już podawaliśmy w „Now. Sport”, ekspedycja w składzie 7 członków AZS Warszawa i Polskiego Aeroklubu pod kierownictwem p. Adama Karpińskiego wyruszyła na Babią Górę w celu dokonania lotów bezsilnikowych. Do wyprawy przyłączył się delegat Aeroklubu inż. Strzałkowski w charakterze urzędowego chronometrysty. Z otrzymanego od kierownika ekspedycji listu dowiadujemy się, iż po nader uciążliwym przetransportowaniu aparatu, po rozmiękłym śniegu, co trwało 5 dni — wyprawa dotarła do celu i obecnie oczekuje tylko dogodnych do wykonania wlotów warunków atmosferycznych, czego się w najbliższych dniach można spodziewać. Dokładne sprawozdanie po odbyciu prób umieszczone będzie w „Stadjonie”.

W Nr. 17 „Stadjonu” rozpocznie się drukowanie nader ciekawego artykułu kierownika wyprawy na Babią Górę p. Adama Karpińskiego p.t. „Szybowanie jako sport”.

**Zmiana telefonu!**

Zwracamy uwagę, że obecny Nr telefonu redakcji „Stadjonu” jest 70-56.

**Kronika zagraniczna**

**LEKKA ATLETYKA**

Mistrzostwo Czechosłowacji w cross-country. W dn. 6.IV w okolicach Prag odbył się oddawna oczekiwany bieg na przełaj o mistrz. państwowe. Zwyciężył Niedobity w 34:45, 2) Sindler 34:55, 3) Drozda 34:59.

Mistrzostwo Hiszpanji w cross-country. W ub. miesiącu rozegrany bieg na przełaj o mistrz. Hiszpanji na przestrzeni ponad 12 km. Zwyciężył Audia w 40:32.

Mistrzostwo Węgier w cross-country. Dn. 6.IV. rozegrany został bieg na przełaj o mistrzostwo Węgier. Zwyciężył latwo Kiraly (12:5 km.—48:51), 2) Kultsor, 3) Czepak. Drużynowo wygrała osada MTK przed MAC.

Ponieważ program Olimpiady przewiduje bieg 1500 m. i 5000 m. jednego dnia, przeto Nurmi chce startować do obu. Stalard i Ray do 1500 m. Wide, Backman, Rittola do 5 km.

**PIŁKA NOŻNA**

First Vienna jest obecnie faworytem w mistrz. Austrii. Ostatnio Vienna pobila Rapid w stos. 5:1 (!). Amatorów: PO i Sportclub 2:0.

Niemcy—Holandia grają w maju w Hamburgu.

We francuskim klubie FC Ode gra polowa Anglików.

**KOLARSTWO**

Klasyeczny wyścig Paryż—Roubaix (270 km.), który odbył się po raz 25-ty, wygrał w czasie 10 godz. 24 min. belgijczyk Van Hevel przed swymi rodakami Huyss'em i Sellier'em.

**TENNIS**

Rozgrywki o puchar Davis'a. Na zasadzie losowań, jakie odbyły się w Białym Domku w Waszyngtonie ustalono następujący porządek rozgrywek:

W strefie „Europejskiej” odbędą się turnieje:

Irlandja — Francja, Holandia — Indje, Południowa Afryka — Argentyna, Danja — Węgry, Włochy — Rumunja, Austria — Szwecja, Nowa-Zelandja — Czochoy, Anglja — Belgja, Hiszpanja — ze zwycięskim zespołem turnieju: Anglja—Belgja.

W strefie „Amerykańskiej”. Kuba—Kanada, Australia—Chiny. Japonja—ze zwycięskim zespołem turnieju: Australia—Chiny.

Definitywne rozgrywki przewidywane na dzień 11 — 13 września odbędą się w Filadelfji.

**BOKS**

Firpo pokonał Amerykanta Al Reicha nokautem w 1 starciu.

**PLYWANIE**

Charlton zawiadomił Komitet Olimpijski, iż nie będzie mógł startować w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu.

**Szermierka**

Z polecenia P. Z. Szarm. odbędzie się we Lwowie z końcem maja turniej rozstrzygający o wyjeździe zawodników do Paryża. Turniej ten poprzedzą okręgowe zawody klasyfikacyjne i kwalifikacyjne w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, oraz dla członków Klubów szermierczych, mających siedzibę na ziemiach b. zabera rosyjskiego, z końcem kwietnia lub początkiem maja w Warszawie. W zawodach tych mogą wziąć udział tylko szermierze należący do jednego z Klubów, zespolonych w Polskim Związku Szermierzy.—Delegatem P. Z. S. w Warszawie jest p. Władysław Sobolewski (ulica Ciepła 13).

**Polska a konkurs sztuki na Igrz. Olimp.**

Nie wiemy, jaki udział wezmą nasi artyści w konkursie sztuki na Igrzyskach Olimpijskich, już jednak w jury znajdujemy szereg nazwisk polskich; tak oto arch. Karol Stryjeński uczestniczy w jury architektury, Karol Szymanowski w jury muzyki, Olga Boznańska w jury malarstwa.

**Repertuar teatrów warszawskich**

na dzień 14.IV 1924.

Wielki	Rozmait.	Reduta	Letni	Polski	Mały	Komedja	Newości	Wodewil	Fredry	Qui pro quo	Stańczyk
„Noc letnia”	„Żywy Buddha”	„W małym domku”	„On, ona i mama”	„Cyrano de Bergerac”	„Świt i noc”	„Proces wy”	Operetka „Stolza”	„Najpiękniejsza z kobiet”	„Hanka z Sieradza”	Program jubileuszowy	„A kuku!”

**„STADJON” Nr. 16**

bogato ilustrowany wyjdzie z druku w CZWARTEK, dnia 17-go kwietnia rano. Na treść numeru składa się wiele artykułów fachowych i sprawozdawczych

**KUPUJcie!**